

ks. Robert Ptak SCJ

Wyższe Seminarium Misyjne Księży Sercanów w Stadnikach

NOWA EWANGELIZACJA W *ECCLESIA IN EUROPA* JANA PAWŁA II

THE NEW EVANGELIZATION IN *ECCLESIA IN EUROPA* OF JOHN PAUL II

Abstrakt

Misja Kościoła w dzisiejszej Europie, podobnie jak w każdym czasie i we wszystkich miejscach, to głoszenie Ewangelii nadziei, która została mu przekazana przez Jezusa Chrystusa. Ten obowiązek określa jednocześnie tożsamość Kościoła i jego powołanie, by nauczał wszystkie narody, włączał ludzi w Mistyczne Ciało Chrystusa poprzez chrzest i uobecniał nieustannie Ofiarę, która jest pamiątką Jego śmierci i zmartwychwstania. Europa potrzebuje nowej ewangelizacji w związku z ogromnymi zmianami polityczno-społecznymi w ostatnich dekadach. Nowa ewangelizacja zakłada przepowiadania tajemnicy Chrystusa na podstawie świadectwa jedności Kościoła oraz szeroko pojęty dialog (ekumeniczny, międzyreligijny, kulturowy, społeczny). Służba Ewangelii nadziei powinna przejawiać się w posłudze miłosierdzia wobec najbardziej potrzebujących pod względem materialnym i duchowym. Kościół w Europie, służąc społeczeństwu, musi wiernie głosić prawdę o małżeństwie i rodzinie, broniąc cywilizacji życia i wskazując na najgłębsze wartości wypływające z Dekalogu.

Słowa kluczowe: Kościół w Europie, nowa ewangelizacja, dialog, miłosierdzie, ubodzy, rodzina, małżeństwo, cywilizacja życia

Abstract

The Mission of the Church in Europe today, as in all times and in all places, is the proclamation of the Gospel of hope, which has been given by Jesus Christ. This part specifies the identity of the Church and its vocation to teach all Nations, involve people in the Mystical Body of Christ through baptism and make constantly present Eucharistic Sacrifice, which is a reminder of His Death and Resurrection. Europe needs a new evangelization in connection with huge political and social changes in recent decades. The new evangelization presupposes the preaching of the mystery of Christ based on the testimony of the unity of the Church and widely understood dialog (ecumenical, inter-religious, cultural, social). Serving the Gospel of hope should be manifested in the ministry of mercy to the most needy in terms of material and spiritual. The Church in Europe, serving the public, must faithfully proclaim the truth about marriage and the family, defending the civilization of life and pointing to the deepest values of the Decalogue.

Keywords: Church in Europe, new evangelization, dialog, mercy, the poor, family, marriage, civilization of life

Wstęp

Posynodalna adhortacja apostołska Jana Pawła II *Ecclesia in Europa*¹, analizowana w kontekście historycznych i eklezjalnych uwarunkowań Kościoła w Europie, wśród wielu tematów porusza również zagadnienie nowej ewangelizacji. Wiąże się ona z pogłębiającym się procesem świeckiej interpretacji wiary chrześcijańskiej, która ją wyjąławia oraz prowadzi do poważnego kryzysu sumienia i odejścia od moralności chrześcijańskiej. Stąd też głoszenie orędzia nadziei przez Kościół przełomu wieków powinno wyrażać się w stałym przepowiadaniu tajemnicy Chrystusa. To orędzie musi się opierać na świadectwie jedności między samymi chrześcijanami i dialogu zmierzającego do przywrócenia pierwotnej

¹ Por. JAN PAWEŁ II, Adhortacja apostołska *Ecclesia in Europa*, Rzym 2003 (dalej: EE).

wspólnoty wierzących. Służba Ewangelii nadziei ma się przejawiać w posłudze miłosierdzia, wyrażającej się m.in. w odnowie chrześcijańskiego wolontariatu, który łączy umiejętności zawodowe z autentyczną miłością. Kościół w Europie, służąc społeczeństwu, musi zwracać szczególną uwagę na ubogich i chorych oraz wiernie głosić prawdę o małżeństwie i rodzinie, broniąc w ten sposób cywilizacji życia.

1. Orędzie Ewangelii nadziei

Powołaniem Kościoła we wszystkich czasach i we wszystkich miejscach jest misja przepowiadania Dobrej Nowiny, powierzonej mu przez Jezusa Chrystusa. Ewangelia przekazana Kościołowi i przezeń przyswojona musi być głoszona na co dzień i każdego dnia. Taka jest również misja Kościoła w dzisiejszej Europie. Jak zaznaczył to Paweł VI: „Obowiązek ewangelizacji należy uważać za łaskę i właściwe powołanie Kościoła; wyraża on najprawdziwszą jego właściwość. Kościół jest dla ewangelizacji, czyli po to, aby głosił słowo Boże i nauczał, ażeby przez nie dochodził do nas dar łaski, żeby grzesznicy jednali się z Bogiem, a wreszcie, żeby uobecniał nieustannie ofiarę Chrystusa we Mszy Świętej, która jest pamiątką Jego śmierci i chwalebego zmartwychwstania”².

1.1. Przepowiadanie tajemnicy Chrystusa

Obecnie, w różnych częściach Europy dostrzega się pilną potrzebę nowego głoszenia Ewangelii. Wzrasta bowiem liczba ludzi nieochrzczonych. Dzieje się tak zarówno w związku ze znaczącą obecnością imigrantów należących do innych religii, jak i dlatego, że dzieci z rodzin chrześcijańskich nie zostały ochrzczone, na przykład wskutek panowania komunizmu czy szerzącej się obojętności religijnej. Faktycznie Europa należy obecnie do tych miejsc tradycyjnie chrześcijańskich, w których konieczna jest nie tylko nowa ewangelizacja, ale również pierwsza ewangelizacja³. Kościół nie może więc zaniedbać obowiązku postawie-

² PAWEŁ VI, Adhortacja apostolska *Evangelii nuntiandi*, Rzym 1975, 13.

³ Por. EE 46.

nia odważnej diagnozy, która pozwoliłaby na zastosowanie odpowiedniej terapii. Również na Starym Kontynencie są rozległe obszary społeczne i kulturalne, na których jest konieczna prawdziwa misja *ad gentes*⁴.

Można zaobserwować postawę wielu współczesnych Europejczyków, którzy sądzą, że wiedzą, co to jest chrześcijaństwo, ale w rzeczywistości go nie znają. Często nawet podstawy i najbardziej zasadnicze pojęcia chrześcijaństwa nie są już znane. Wielu ochrzczonych żyje tak, jakby Chrystus nie istniał. Co prawda uczestniczą w praktykach religijnych, ale temu nie odpowiada rzeczywista akceptacja treści wiary i przyłgnięcie do Osoby Jezusa Chrystusa. Miejsce pewności wielkich prawd wiary u wielu ludzi zajęło niejasne i mało zobowiązujące uczucie religijne. Stąd coraz powszechniejsze stają się różne formy agnostycyzmu i praktycznego ateizmu, które przyczyniają się do pogłębienia rozdzwiewu między wiarą a życiem. Jesteśmy świadkami „sekularystycznej interpretacji wiary chrześcijańskiej”, która powoduje jej erozję i z którą wiąże się głęboki kryzys sumienia oraz praktyki moralności chrześcijańskiej. Wielkie wartości, które w znacznej mierze były inspiracją dla kultury europejskiej, zostały oddzielone od Ewangelii, przez co utraciły swą duszę, zostawiając miejsce dla licznych wypaczeń⁵.

W obliczu wspomnianych tendencji i zjawisk w kulturze europejskiej ciśnie się na usta ewangeliczne pytanie: „Czy jednak Syn Człowieczy znajdzie wiarę na ziemi, gdy przyjdzie?” (Łk 18,8). Czy znajdzie ją na ziemiach naszej Europy o dawnej tradycji chrześcijańskiej? Jest to pytanie otwarte, które jasno wskazuje na głębię i dramatyzm jednego z najpoważniejszych wyzwań, jakie nasze Kościoły muszą podjąć. Można powiedzieć, że wyzwanie to polega często nie tyle na tym, by ochrzcić nowych nawróconych, ile na tym, by doprowadzić ochrzczonych do nawrócenia na Chrystusa i na Jego Ewangelię. Stąd we wspólnotach chrześcijańskich trzeba zadbać o to, by nieść Ewangelię nadziei tym, którzy są dalecy od wiary czy też zaniechali praktykowania życia chrześcijańskiego⁶.

⁴ Por. JAN PAWEŁ II, Encyklika *Redemptoris missio*, Rzym 1990 (dalej: RM), 33.

⁵ Por. EE 47.

⁶ Tamże.

Aby można było głosić Ewangelię nadziei, konieczna jest niezłomna wierność tejże Ewangelii. Nauczanie Kościoła musi być zawsze skoncentrowane na Osobie Jezusa i winno coraz bardziej kierować ku Niemu. Trzeba zatem czuwać, by był On przedstawiany nie tylko jako wzorzec etyczny, ale przede wszystkim jako Syn Boży, jedyny i niezastąpiony Zbawca wszystkich, który żyje i działa w swoim Kościele. Aby nadzieja była prawdziwa i niezłomna, „całościowe, wyraźne i odnowione głoszenie Jezusa Chrystusa zmartwychwstałego, zmartwychwstania i życia wiecznego” musi stanowić priorytet działalności duszpasterskiej najbliższych lat⁷. I choć Ewangelia jest ta sama w każdym czasie, różne są sposoby jej głoszenia. Każdy zatem wezwany jest do „proklamowania” Jezusa i wiary w Niego we wszelkich okolicznościach, by przyciągać innych do wiary przez postępowanie w sposób odzwierciedlający Ewangelię w życiu osobistym, rodzinnym, zawodowym i wspólnotowym. Każdy powołany jest do „promieniowania” radością, miłością i nadzieją, aby ludzie, widząc dobre czyny, chwalili Ojca, który jest w niebie (por. Mt 5,16). W ten sposób mogą oni stać się „zaczynem”, który przemienia i pobudza od wewnątrz każdy wyraz kultury⁸.

1.2. Świadectiono jedności i dialogu

Głoszenie Ewangelii nadziei będzie bardziej skuteczne, gdy wiązać się będzie ze świadectwem głębokiej jedności i komunii w Kościele. Kościoły lokalne nie mogą podejmować oczekujących je wyzwań w osamotnieniu. Trzeba autentycznej współpracy między wszystkimi Kościołami lokalnymi Europy, będącej wyrazem ich zasadniczej komunii. Należy tu uwzględnić wkład kontynentalnych organizmów kościelnych, poczynając od Rady Konferencji Episkopatów Europy. Jest ona skutecznym narzędziem wspólnego szukania stosownych dróg ewangelizacji Europy. Przez „wymianę darów” między różnymi Kościołami lokalnymi doświadczenia i refleksje całego kontynentu europejskiego stają się udziałem wszystkich, a Kościoły przyjmują wspólne kierunki duszpasterskie.

⁷ Por. EE 48.

⁸ Tamże.

Ta „wymiana darów” stanowi więc coraz bardziej znaczący wyraz poczucia kolegialności biskupów kontynentu, pozwalającej im głosić razem, śmiało i wiernie imię Jezusa Chrystusa, jedyne źródła nadziei dla wszystkich w Europie⁹.

Jednocześnie obowiązek braterskiej i pełnej przekonania ekumenicznej współpracy ukazuje się jako warunek *sine qua non*. Los ewangelizacji wiąże się ze świadectwem jedności, jakie będą potrafili dać wszyscy uczniowie Chrystusa. A zatem wszyscy chrześcijanie są wezwani do wypełnienia tego zadania zgodnie ze swym powołaniem. Nakaz ten wymaga, by chrześcijanie zbliżali się do siebie wzajemnie i wspólnie działali: ewangelizacja i jedność oraz ewangelizacja i ekumenizm są ze sobą nierozzerwalnie związane. W tym miejscu warto przytoczyć słowa, które Paweł VI napisał do ekumenicznego patriarchy Atenagorasa I: „Niech Duch Święty prowadzi nas drogą pojednania, aby jedność naszych Kościołów stawała się coraz jaśniejszym znakiem nadziei i pocieszenia dla całej ludzkości”¹⁰.

Jak w całej nowej ewangelizacji, tak również w tym, co dotyczy głoszenia Ewangelii nadziei, konieczne jest nawiązanie głębokiego, rozważnego dialogu międzyreligijnego, zwłaszcza z judaizmem i islamem. Jan Paweł II powie, że dialog – rozumiany jako metoda i środek wzajemnego poznania i ubogacenia – nie przeciwstawia się misji *ad gentes*, ale przeciwnie, jest z nią w szczególny sposób powiązany i stanowi jej wyraz¹¹. Przy prowadzeniu tego dialogu nie chodzi o to, by ulegać „mentalności obojętności szeroko rozpowszechnionej, niestety, także wśród chrześcijan, często zakorzenionej w niewłaściwych poglądach teologicznych i nacechowanej relatywizmem religijnym, który prowadzi do przekonania, że jedna religia ma taką samą wartość, jak inna”¹².

Chodzi raczej o to, by wyraźniej uświadomić sobie relację łączącą Kościół i naród żydowski oraz szczególną rolę Izraela w historii zba-

⁹ Por. EE 53.

¹⁰ PAWEŁ VI, List z 13 stycznia 1970 r.: *Tomos agapis*, Rzym–Istanbul 1971, s. 610-611; por. JAN PAWEŁ II, Encyklika *Ut unum sint*, Rzym 1995, 2.

¹¹ Por. RM 17.

¹² RM 36.

wienia. Trzeba więc uznać istnienie wspólnych korzeni chrześcijaństwa i narodu żydowskiego, wezwanego przez Boga do przymierza, które pozostaje nieodwołalne (por. Rz 11,29), ponieważ osiągnęło ostateczną pełnię w Chrystusie. Konieczne jest zatem popieranie dialogu z judaizmem. Oznacza to, że każda wspólnota kościelna musi starać się prowadzić dialog i współpracę z wierzącymi religii żydowskiej. Prowadząc go, należy „pamiętać o udziale, jaki synowie Kościoła mogli mieć w rodzeniu się i szerzeniu w ciągu dziejów postawy antysemickiej; za to należy prosić Boga o przebaczenie, na wszelki sposób popierając spotkania sprzyjające pojednaniu i przyjaźni z synami Izraela”. W tym kontekście należy również przypomnieć, że wielu chrześcijan, czasem nawet za cenę życia, pomagało naszym „starszym braciom” i ich ratowało, zwłaszcza w okresach prześladowania¹³.

Ważne są także poprawne relacje z islamem. Dialog ten, jak w tych latach wielokrotnie uświadamiali to sobie biskupi europejscy, „musi być (...) roztropnie prowadzony, z jasnym rozeznaniem możliwości i ograniczeń oraz z ufnością w zbawczy plan Boga, obejmujący wszystkie Jego dzieci”. Między innymi trzeba pamiętać o rozbieżności między kulturą europejską, która ma głębokie korzenie chrześcijańskie, a myślą muzułmańską. W związku z tym należy przygotowywać chrześcijan żyjących w codziennym kontakcie z muzułmanami, by poznali obiektywnie islam i umieli się z nim zmierzyć. Przygotowanie to dotyczy przede wszystkim seminarzystów, kapłanów i wszystkie osoby zaangażowane w duszpasterstwo. Kościół, wzywając instytucje europejskie, by umacniały wolność religijną w Europie, domaga się wzajemności w zapewnianiu tej wolności także od krajów o odmiennej tradycji religijnej, w których chrześcijanie są mniejszością¹⁴.

W tym kontekście nie może dziwić „zaskoczenie i poczucie frustracji u (...) chrześcijan, którzy, jak na przykład w Europie, przyjmują wyznawców innych religii, umożliwiając im sprawowanie kultu, a którym zabrania się praktykowania religii chrześcijańskiej w krajach, gdzie

¹³ Por. EE 56.

¹⁴ Por. EE 57.

owi wyznawcy, stanowiący większość¹⁵, uczynili ze swej religii jedy-
ną dopuszczalną i uznawaną. Osoba ludzka ma prawo do wolności reli-
gijnej i wszyscy, na całym świecie, „powinni być wolni od przymusu
ze strony czy to jednostki, czy też grup społecznych i wszelkiej władzy
ludzkiej”¹⁶.

2. Służba Ewangelii nadziei

2.1. Posługa miłosierdzia

Jeśli Kościół – również ten żyjący w Europie – chce służyć Ewangelii
nadziei, musi kroczyć drogą miłości. Jest to droga, która prowadzi po-
przez ewangelizujące miłosierdzie, służbę i wielkoduszność bez wythcnie-
nia i bez granic. Każdy człowiek, który kocha i jest kochany, przeżywa
doświadczenie rodzące nadzieję. „Człowiek nie może żyć bez miłości.
Człowiek pozostaje dla siebie istotą niezrozumiałą, jego życie jest pozba-
wione sensu, jeśli nie objawi mu się Miłość, jeśli nie spotka się z Miłością,
jeśli jej nie dotknie i nie uczyni w jakiś sposób swoją, jeśli nie znajdzie
w niej żywego uczestnictwa”¹⁷. Wyzwanie stojące dzisiaj przed Kościo-
łem w Europie polega zatem na tym, by poprzez swoje świadectwo mi-
łości, które samo w sobie ma wewnętrzną moc ewangelizującą, pomóc
współczesnemu człowiekowi doświadczać miłości Boga Ojca i Chrystu-
sa, w Duchu Świętym¹⁸.

Na tym ostatecznie polega „Ewangelia”, radosna nowina dla każdego
człowieka: Bóg pierwszy nas umiłował (por. 1 J 4,10.19). Jezus do końca
nas umiłował (por. J 13,1). Dzięki darowi Ducha miłość Boża zostaje dana
wierzącym, przez co oni również stają się zdolni do takiej miłości. Właś-
nie dlatego, że została dana przez Boga, miłość staje się przykazaniem

¹⁵ JAN PAWEŁ II, Przemówienie do Korpusu Dyplomatycznego (12.01.1985), „L’Osser-
vatore Romano”, wyd. polskie, 1 (1985), s. 12.

¹⁶ II SOBÓR WATYKAŃSKI, Deklaracja o wolności religijnej *Dignitatis humanae*, Rzym
1965, 2.

¹⁷ JAN PAWEŁ II, Encyklika *Redemptor hominis*, Rzym 1979, 10.

¹⁸ Por. EE 84.

dla człowieka (por. J 13,34). Życie w miłości staje się zatem radosną nowiną dla każdego człowieka, ukazuje bowiem miłość Boga, która nikogo nie opuszcza. Ostatecznie oznacza to dawanie zagubionemu człowiekowi rzeczywistych powodów do tego, by nie tracił nadziei¹⁹.

Powołaniem Kościoła jako „wiarygodnego, choć zawsze niewystarczającego znaku miłości przeżywanej, jest doprowadzanie do spotkania mężczyzn i kobiet z miłością Boga i Chrystusa, który do nich przychodzi”. Będąc „znakiem i narzędziem wewnętrznego zjednoczenia z Bogiem i jednością całego rodzaju ludzkiego”²⁰, Kościół daje o tym świadectwo. Nasze kościelne wspólnoty, jak powie Jan Paweł II, powołane są, by być prawdziwymi „szkołami komunii”. Z samej swojej natury świadectwo miłości winno wyjść poza granice kościelnej wspólnoty, by dotrzeć do każdego człowieka, tak aby miłość do wszystkich ludzi stała się zaczynem autentycznej solidarności w całym życiu społecznym. Kościół, służąc miłości, umacnia kulturę solidarności i przyczynia się do utrwalania powszechnych wartości ludzkiego współistnienia²¹.

W tej optyce trzeba dowartościować autentyczny sens chrześcijańskiego wolontariatu, który rodząc się z wiary i będąc nią stale ożywiany, musi stanowić połączenie umiejętności zawodowych i autentycznej miłości, pozwalającej wszystkim, którzy w nim uczestniczą, aby postawę zwykłej filantropii wynosili na wyżyny miłości Chrystusa. Każdego dnia, mimo trudów i zmęczenia, mają odnawiać w sobie świadomość godności każdego człowieka i odkrywać potrzeby ludzi, zwłaszcza tych słabszych, wymagających większej uwagi i pomocy²².

2.2. Służba człowiekowi w społeczeństwie

Omawiając zagadnienie roli Kościoła w społeczeństwach kontynentu europejskiego Jan Paweł II zwraca uwagę na kilka obszarów, w których

¹⁹ Tamże.

²⁰ II SOBÓR WATYKAŃSKI, Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium*, Rzym 1964, 1.

²¹ Por. EE 85.

²² Por. JAN PAWEŁ II, Encyklika *Evangelium vitae*, Rzym 1995 (dalej: EV), 23.

szczególnie mocno zaznacza się potrzeba głoszenia Ewangelii nadziei. Pierwszym z nich jest problem ludzi ubogich. Kościół w opinii papieża powinien najpierw przywracać nadzieję ubogim. Przyjmować ich i służyć im oznacza bowiem przyjmować Chrystusa i Jemu służyć (por. Mt 25,40). Miłość preferencyjna wobec ubogich jest koniecznym wymiarem chrześcijańskiej egzystencji i służby Ewangelii. Kochać ich i dawać świadectwo, że są szczególnie umiłowani przez Boga, oznacza uznać, że wartość osoby jest niezależna od sytuacji ekonomicznej, kulturalnej, społecznej, w jakiej się znajduje, i pomagać im wykorzystać ich możliwości. Poważnym problemem związanym z ubóstwem jest zjawisko bezrobocia, które w wielu krajach Europy stanowi groźną plagę społeczną. Dochodzą do tego również problemy związane ze wzrostem ruchów migracyjnych. Stąd też Kościół musi na nowo przypominać, że praca jest dobrem, za które jest odpowiedzialne całe społeczeństwo²³.

Odpowiednią uwagę należy poświęcić także duszpasterstwu chorych. Dlaczego? Choroba jest sytuacją, która rodzi istotne pytania co do sensu życia. W społeczeństwie dobrobytu i wydajności, w kulturze, którą cechuje bałwochwalczy kult ciała, wypieranie ze świadomości bólu i cierpienia oraz mit wiecznej młodości, troskę o chorych winno się uważać za jeden z priorytetów. W tym celu należy zadbać o odpowiednie duszpasterstwo w szpitalach poprzez posługę kapelanów, członków stowarzyszeń wolontariatu lub kościelne instytucje służby zdrowia. Ważne jest przy tym także wspieranie rodzin osób chorych. Ponadto trzeba odpowiednią troską duszpasterską otoczyć personel medyczny i paramedyczny w trudnym powołaniu, jakim jest służba chorym. W swej działalności bowiem pracownicy służby zdrowia codziennie wielkodusznie służą życiu. Powinni oni dawać pacjentom również to szczególne wsparcie duchowe, jakim jest ciepło autentycznego kontaktu ludzkiego²⁴.

Kolejnym obszarem, w którym Kościół w Europie musi wiernie głosić prawdę, jest małżeństwo i rodzina. Zadanie to jest odczuwane jako palące, bowiem wynika ono z misji ewangelizacyjnej powierzonej mu

²³ Por. EE 86-87.

²⁴ Por. EE 88.

przez jego Oblubieńca i Pana, a dziś jawi się jako niezwykle pilne. Czynniki kulturowe, społeczne i polityczne przyczyniają się do coraz bardziej widocznego kryzysu rodziny. Uderzają one w różnej mierze w prawdę i godność osoby ludzkiej, przy czym podają w wątpliwość samą ideę rodziny. Wartość nierozzerwalności małżeństwa jest coraz bardziej lekceważona; żąda się prawnego uznania związków faktycznych oraz zrównania ich z prawomocnym małżeństwem; próbuje się akceptować wzorce związków dwóch osób, w których różnica płci nie odgrywa istotnej roli²⁵.

Kościół powinien ze szczególną uwagą podchodzić do tych sytuacji małżeńskich, w których łatwo można stracić nadzieję. W szczególności, patrząc na tak wiele rozbitych rodzin, Kościół „nie czuje się powołany do wydawania surowych i bezwzględnych sądów, ale pragnie raczej rozjaśniać mroki licznych ludzkich dramatów światłem słowa Bożego, wspierając je świadectwem swego miłosierdzia. Chodzi o problem ludzi wierzących, którzy rozwiedli się i zawarli nowe związki. Nie są oni wykluczeni ze wspólnoty – wręcz przeciwnie, są oni wezwani, aby uczestniczyć w jej życiu, przyswajając sobie coraz lepiej ducha ewangelicznych nakazów. Kościół, nie przemilczając przed nimi prawdy o ich sytuacji oraz konsekwencjach dla życia sakramentalnego, pragnie im okazywać całą swą macierzyńską troskę”²⁶.

Służba Ewangelii nadziei każe poświęcić szczególną uwagę rodzinie i traktuje ją jak priorytet, gdyż nie ulega wątpliwości, że rodziny odgrywają niezastąpioną rolę w głoszeniu tej Ewangelii. Dlatego Jan Paweł II kieruje wezwanie do wszystkich rodzin chrześcijańskich, które żyją w Europie: „Rodziny, stańcie się tym, czym jesteście! Jesteście żywym obrazem Bożej miłości: spoczywa na was bowiem misja strzeżenia, objawiania i przekazywania miłości, będącej żywym odbiciem i rzeczywistym udzielaniem się miłości Bożej ludzkości oraz miłości Chrystusa Pana Kościołowi, Jego Oblubienicy”²⁷.

²⁵ Por. EE 90.

²⁶ JAN PAWEŁ II, Przemówienie na III Światowym Spotkaniu Rodzin z okazji ich Jubileuszu (14.10.2000), „L'Osservatore Romano”, wyd. polskie, 1 (2001), s. 13.

²⁷ JAN PAWEŁ II, Adhortacja apostołska *Familiaris consortio*, Rzym 1981, 56.

Kolejny widoczny problem, który obserwuje się w różnych krajach Europy, to w opinii adhortacji starzenie się i zmniejszanie liczby ludności. Spadek liczby urodzeń jest bowiem symptomem niezbyt optymistycznego stosunku do własnej przyszłości – inaczej mówiąc: jest wyraźnym przejawem braku nadziei, jest znakiem kultury śmierci przenikającej dzisiejsze społeczeństwo. Oprócz spadku liczby urodzeń dostrzegalne są inne oznaki, które przyczyniają się do przesłonięcia wartości życia i powodują niejako swoistą znowę przeciw niemu. Wśród nich trzeba ze smutkiem wymienić aborcję, dokonywaną również przy użyciu preparatów chemiczno-farmakologicznych, które umożliwiają ją bez potrzeby udania się do lekarza. Wymyka się ona w ten sposób wszelkiej formie odpowiedzialności społecznej. W prawodawstwie wielu państw naszego kontynentu takiej sytuacji sprzyja obecność permissywnych ustaw w odniesieniu do tego czynu, który pozostaje „haniebnym przestępstwem”²⁸ i stanowi zawsze poważny nieład moralny. Nie można też zapominać o zamachach na życie, jakimi są zabiegi dokonywane na embrionach ludzkich, które, chociaż zmierzają do celów z natury swojej godziwych, prowadzą nieuchronnie do zabicia embrionów, albo niewłaściwe stosowanie prenatalnych technik diagnostycznych, służących nie wczesnemu leczeniu, które niekiedy jest możliwe, ale mentalności eugenicznej, która dopuszcza selektywne przerywanie ciąży²⁹.

Wobec tego stanu rzeczy konieczne jest słuzenie Ewangelii życia, również poprzez „powszechną mobilizację sumień i wspólny wysiłek etyczny, aby wprowadzić w czyn wielką strategię obrony życia. Wszyscy razem musimy budować nową kulturę życia”³⁰. Jest to wielkie wyzwanie, do którego należy podejść odpowiedzialnie z przekonaniem, że przyszłość cywilizacji europejskiej zależy w znacznej mierze od stanowczej obrony i promowania wartości życia, stanowiących rdzeń jej kulturowego dziedzictwa. Chodzi bowiem o przywrócenie Europie jej prawdziwej godności, związanej z tym, że jest ona miejscem, gdzie uznaje się niezrównaną

²⁸ II SOBÓR WATYKAŃSKI, Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*, Rzym 1965, 51.

²⁹ Por. EV 14.

³⁰ EV 95.

godność każdej osoby ludzkiej. Synod Biskupów europejskich nawołuje wspólnoty chrześcijańskie, by stawały się głosicielkami Ewangelii życia. Zachęca chrześcijańskie małżeństwa i rodziny, by wspierały się wzajemnie w wierności swej misji współpracowników Boga w rodzeniu i wychowywaniu nowych istot ludzkich. Docenia także wszelkie wielkoduszne próby reagowania na egoizm w dziedzinie przekazywania życia. Wzywa jednocześnie państwa i Unię Europejską, by prowadziły politykę dalekowzroczną, promującą konkretne warunki mieszkania, pracy i usług społecznych, sprzyjające założeniu rodziny i odpowiedzi na powołanie do macierzyństwa i ojcostwa, a ponadto zapewniające dzisiejszej Europie najcenniejszy potencjał: Europejczyków jutra³¹.

Zakończenie

Adhortacja Jana Pawła II *Ecclesia in Europa* przedstawia historyczne i eklezjalne uwarunkowania dotyczące Kościołów partykularnych znajdujących się na kontynencie europejskim. Wskazuje na jego chrześcijańskie korzenie i wypływające z nich współczesne wyzwania, jakie stoją przed wyznawcami Chrystusa. Europa oczekuje i domaga się nowej ewangelizacji, biorącej pod uwagę ogromne zmiany polityczne, społeczne i kulturalne, jakie dokonały się w czasie od II wojny światowej. Nowa rzeczywistość Europy z jej demokratycznymi systemami politycznymi stawia przed Kościołem nowe wyzwania. Przepowiadanie tajemnicy Chrystusa musi być oparte na świadectwie jedności i dialogu. Służba Ewangelii nadziei natomiast powinna się przejawiać w posłudze miłosierdzia wobec człowieka zanurzonego we współczesnym społeczeństwie. Wobec ogromnych wyzwań, jakie wydają się przekraczać ludzkie możliwości, sam Jezus Chrystus, który żyje w Kościele, jest dla Europy źródłem nadziei.

³¹ Por. EE 96.

Bibliografia

- Jan Paweł II, Encyklika *Redemptor hominis*, Rzym 1979.
- Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Familiaris consortio*, Rzym 1981.
- Jan Paweł II, Przemówienie do Korpusu Dyplomatycznego (12.01.1985), „L'Osservatore Romano”, wyd. polskie, 1 (1985).
- Jan Paweł II, Encyklika *Redemptoris missio*, Rzym 1990.
- Jan Paweł II, Encyklika *Evangelium vitae*, Rzym 1995.
- Jan Paweł II, Encyklika *Ut unum sint*, Rzym 1995.
- Jan Paweł II, Przemówienie na III Światowym Spotkaniu Rodzin z okazji ich Jubileuszu (14.10.2000), „L'Osservatore Romano”, wyd. polskie, 1 (2001).
- Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Ecclesia in Europa*, Rzym 2003.
- Paweł VI, List z 13 stycznia 1970 r.: *Tomos agapis*, Rzym–Istambuł 1971.
- Paweł VI, Adhortacja apostolska *Evangelii nuntiandi*, Rzym 1975.
- II Sobór Watykański, Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium*, Rzym 1964.
- II Sobór Watykański, Deklaracja o wolności religijnej *Dignitatis humanae*, Rzym 1965.
- II Sobór Watykański, Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*, Rzym 1965.

Ks. dr Robert Ptak, sercanin, wykładowca teologii dogmatycznej w Wyższym Seminarium Misyjnym Księży Sercanów w Stadnikach; członek Towarzystwa Teologów Dogmatyków w Polsce.

e-mail: rptak@scj.pl